

Most przy ul. Prymasowskiej nad przepaścią... kosztów

data aktualizacji: 2025.03.17 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



W Skierniewicach jest sześć mostów drogowych – wiadukt nad torami łączący centrum miasta z osiedlem Widok oraz cztery mosty nad rzeką Łupią – w ulicy Zadebie, Prymasowskiej, 1 Maja (przebudowany w 2012 roku), zbudowany w 2013 roku most w ul. Nowy Świat i najnowszy, oddany do użytku w 2022 roku, most nad torami w ul. Zwierzynieckiej. (fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

- Kluczowa inwestycja w ciągu komunikacyjnym miasta odsłania mechanizmy rządzące samorządowymi projektami. **Pierwotnie wyceniana na 2 mln zł w 2015 roku, dziś sięga kwoty 10 mln zł.**
- Paradoksalnie, największym wyzwaniem okazało się nie samo wzmocnienie konstrukcji mostu przy ul. Prymasowskiej, lecz... znalezienie projektanta. **Dopiero czwarty przetarg przyniósł rozstrzygnięcie** – firma z Wrocławia wykona dokumentację za 278 tys. zł, choć urząd początkowo zakładał wydatek 250 tys. zł.

Jest pozwolenie na budowę nowego mostu i rozbiórkę istniejącej przeprawy. Wartość zadania, jak szacuje ratusz, to nawet 10 mln złotych. **Miasto stara się o sfinansowanie inwestycji z rezerwy budżetowej państwa.**

– Dokumentacja, którą dysponuje urząd, pozwala na ogłoszenie przetargu i wyłonienie wykonawcy inwestycji – potwierdza **Dominik Dudek**, pełniący obowiązki naczelnika wydziału architektury i budownictwa.

Gdyby czas planowania inwestycji powiązać z ostatecznym efektem, z pewnością przebudowa mostu przy ul. Prymasowskiej byłaby jednym z ciekawszych projektów w Skierniewicach. Zadanie konsekwentnie wpisywane jest do realizacji od dekad. Zakładany termin realizacji minął w minionym roku. A wartość inwestycji zamknęła się kwotą 2 mln złotych. Tyle że mówimy o planach z 2015 roku, dziś koszt inwestycji wyniesie kilkakrotnie więcej.

Zgodnie z prawem samorząd ma obowiązek przeprowadzać kontrolę mostu co najmniej raz na pięć lat. Chodzi o ocenę i rejestrację aktualnego stanu technicznego obiektu, przydatności do użytkowania, estetyki, jak również określenia warunków bezpiecznej eksploatacji, potrzeb i zakresu niezbędnych robót bieżącego utrzymania oraz remontów.

Okresowe kontrole, jak słyszymy w ratuszu, mostu przy ul. Prymasowskiej były przeprowadzane. Urzędnicy mają świadomość stanu przeprawy, dlatego w tym wypadku nie może być mowy jedynie o naprawie nawierzchni czy wymianie poręczy.

Dotychczas udało się (2024 r.) przygotować projekt zadania, pozyskać pozwolenia umożliwiające rozpoczęcie procedury wyłonienia wykonawcy. Z kronikarskiego obowiązku odnotowujemy, że wykonawcę dokumentacji projektowej udało się wyłonić dopiero w czwartym podejściu. Kwota, jaką samorząd przewidział wydać na ten cel, wynosiła ćwierć miliona złotych. Przedsiębiorcy stający do przetargów wykazywali, że zadanie z trudem da się zrealizować za kwotę niewiele mniej miliona złotych. W grudniu 2023 roku urząd wskazał projektanta. Najkorzystniejszą ofertę – na niemal 278 tys. złotych (brutto) złożyła firma z Wrocławia. Samorząd zwiększył planowane wydatki.

Na początku lutego (7.02) urząd wydał decyzję o zezwoleniu na budowę mostu oraz rozbudowę ulicy Prymasowskiej na dojazdach do przeprawy.

Jak czytamy w dokumentacji – inwestycja obejmuje rozbiórkę istniejącego mostu nad rzeką Łupią-Skierniewką, budowę nowej przeprawy drogowej, rozbiórkę, przebudowę i budowę infrastruktury technicznej, a także wykonanie umocnień brzegowych rzeki.

Projekt budowlany obejmuje także zmiany w dotychczasowej infrastrukturze, w tym przebudowę kanalizacji deszczowej, przebudowę ogrodzenia Parku Miejskiego oraz budowę elementów oświetlenia drogi.

Postępująca degradacja mostu, jak od lat zapewniają urzędnicy, nie zagraża bezpieczeństwu zmotoryzowanych, czy pieszych. Problem w tym, że barierki przy moście od strony pasażu Przyjaźni Polsko-Francuskiej, oddzielające chodnik od skarp oraz schodki są w stanie, który wymaga pilnej interwencji.

Żeby rozpocząć prace potrzeba funduszy. Samorząd złożył wniosek do Ministerstwa Infrastruktury o dofinansowanie zadania. Prezydent Krzysztof Jażdżyk potwierdza — *jeśli Skierniewice znalazłoby się na liście beneficjentów, prace na Prymasowskiej mogłyby ruszyć jeszcze w tym roku.*

Samorządy mogą wnioskować o dofinansowanie zadań drogowych ze środków rezerwy subwencji ogólnej. Do rozdysponowania jest 330 mln złotych.

„Dofinansowanie inwestycji drogowych z rezerwy subwencji ogólnej to kolejny, obok Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, mechanizm wsparcia władz samorządowych. Zależy nam na tym, aby systematycznie poprawiał się stan techniczny dróg lokalnych, z których mieszkańcy korzystają na co dzień” – powiedział **wiceminister infrastruktury Stanisław Bukowiec**.

Przez ostatnią dekadę Skierniewice konsekwentnie wpisują się na mapę miast, które poprzez rewitalizację próbują odmienić swoje oblicze. Projekt przebudowy mostu przy ul. Prymasowskiej –

symbolu tych przemian – odsłania jednak szerszą opowieść o samorządowych aspiracjach, biurokratycznych zawiłościach i społecznych oczekiwaniach.

Nowa przeprawa przy ul. Prymasowskiej obejmie nie tylko wymianę przeseł, ale i kompleksową modernizację otoczenia:

- Rozbudowę kanalizacji deszczowej
- Umocnienia brzegów Łupi
- Inteligentne oświetlenie

Prezydent Krzysztof Jażdżyk deklaruje, że jeśli miasto pozyska środki z rezerwy subwencji ogólnej (330 mln zł puli krajowej), prace ruszą jeszcze w tym roku.

Rewitalizacyjny marsz Skierniewic to nie tylko infrastruktura. W grę wchodzi strategiczna zmiana funkcji urbanistycznych:

Projekt	Wartość	Cel
Tereny powojaskowe	60 mln zł	Przekształcenie w strefę mieszkaniowo-handlową
Plac Floriana	30 mln zł	Podziemny parking + zielen miejska
Ścieżka nad Łupią	33 mln zł	Integracja osiedli Widok i Zadębie

W tle tych działań pobrzmiewa walka z depopulacją. Przenoszenie handlu z placu Floriana na tereny powojaskowe ma uwolnić przestrzeń pod budownictwo komunalne – próbę zatrzymania exodusu młodych rodzin.

Projekt budowy podziemnego parkingu za 30 mln zł to jak zapewniają samorządowcy - konsens między modernizacją a ochroną dziedzictwa. Jak wynika z założeń projektu, inicjatywa zakłada nie tylko stworzenie nawet 500 miejsc postojowych, ale i reorganizację przestrzeni z nasadzeniami zieleni. Zwolennicy rozwiązania podkreślają, że inwestycja rozładuje korki w ścisłym centrum, przywracając płynność ruchu kołowego. Przeciwnicy wskazują jednak na ryzyko "zniszczenia" targu oraz potencjalne zagrożenia dla stabilności zabudowy otaczającej plac.

Wątpliwości budzi również struktura finansowania. Z analizy budżetu miasta wynika, że samorząd planuje pokryć 70 mln zł z rezerwy subwencji ogólnej, choć musi konkurować o te środki z 274 innymi gminami. Część środków ma pochodzić z emisji obligacji komunalnych, co rodzi obawy związane ze wzrostem kosztów obsługi długu publicznego.

Kontekst sporu sięga dwóch dekad dyskusji urbanistycznych. Wiele razy na naszych łamach podnosiliśmy, że miasto już wcześniej zrezygnowało (kadencja 2010-2014) z rozbudowy ratusza, sprzedając część kamienic deweloperom. Z drugiej strony, projekt samorządu budowy parkingu podziemnego w centrum wpisuje się w ogłoszoną kilka dni temu [strategię wsparcia finansowego dla samorządów](#).

Projekt budowy parkingu pod placem Floriana za 30 mln zł zyskuje strategiczny kontekst w świetle rządowych zapowiedzi przeorientowania polityki inwestycyjnej. Decyzja o przesunięciu 30 mld zł z KPO do Funduszu Bezpieczeństwa i Obronności stawia samorządy przed wyzwaniem adaptacji projektów do kryteriów "podwójnego zastosowania".

W świetle wytycznych Ministerstwa Obrony Narodowej **inwestycja w Skierniewicach ma szansę**

ewoluować z lokalnego projektu komunikacyjnego w element krajowego systemu bezpieczeństwa.

"Każda nowa infrastruktura musi dziś uwzględniać scenariusze kryzysowe" – podkreśla wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz. "Parkingi to potencjalne centra logistyczne lub punkty ewakuacyjne". Projekt budowy parkingu podziemnego w centrum wpisuje się w trzy filary: urbanistykę, ekonomię i bezpieczeństwo. To modelowy przykład inwestycji hybrydowej wydaje się zatem, że ma ogromne szanse na realizację. Modernizacja handlu obejmie przeniesienie **187 straganów** z placu Floriana do strefy powojkowej, co pozwoli zachować tradycję targową, jednocześnie tworząc nowoczesną przestrzeń handlową. Inwestycja wpisuje się w narodową strategię bezpieczeństwa poprzez budowę tzw. „**zielonych schronów**” – podziemnych struktur z autonomicznym dostępem do wody i energii, zdolnych pełnić funkcje kryzysowe.

Zatem dziś decyzja o losach placu Floriana przestaje być lokalnym sporze o stragany, stając się egzaminem z gotowości systemu samorządowego do realizacji narodowej strategii bezpieczeństwa.

Ratusz balansuje między inwestycjami a realiami finansowymi. W 2025 roku na rozwój infrastruktury przeznaczono 122 mln zł, w tym:

- 52 mln zł na drogi (wymiana oświetlenia na LED, remont ul. Reymonta)
- 20 mln zł na basen kryty – „szlagierową inwestycję” według prezydenta

Mieszkańcy coraz śmielej wpływają na kształt miasta poprzez Budżet Obywatelski (2,43 mln zł w 2025 r.). Wśród zwycięskich inicjatyw znalazły się:

- strefy wyciszenia w szkołach
- modernizacje placów zabaw
- program sterylizacji zwierząt

– *To mechanizm współrzędzenia, nie tylko wydawania pieniędzy* – podkreśla prezydent Krzysztof Jażdżyk

Próby modernizacji współgrają z ochroną dziedzictwa. Pałac Prymasowski – perła klasycyzmu projektu Efraima Szregera – wciąż czeka na kompleksową rewitalizację. Budynek SP1 przy Sienkiewicza stał się symbolem półśrodków w polityce rewitalizacyjnej. Na przywrócenie świetności zabytkowi potrzeba 20 mln zł, ale do dziś brak odpowiedzi – jakie są dalsze plany, jeśli chodzi o nieruchomość.

Rewitalizacja terenów powojkowych za 60 mln zł to najambitniejsza część miejskiego planu. Projekt zakłada przeniesienie handlu z placu Floriana, by uwolnić teren pod budownictwo komunalne. W oficjalnym uzasadnieniu czytamy: „*Wprowadzenie funkcji handlowej w obszar powojkowy pozwoli na nadanie mu nowej, gospodarczej funkcji.*”

Sukces zależeć będzie od umiejętności godzenia wizji z rzeczywistością budżetową. Jak zauważa wiceminister infrastruktury Stanisław Bukowiec: „Systematyczne poprawianie dróg lokalnych to nie luksus, lecz obowiązek”. W tym zdaniu streszcza się wyzwanie stojące nie tylko przed tym 45-tysięcznym miastem, ale przed wszystkimi samorządami.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/44898-most-przy-ul-prymasowskiej-nad-przepascia-kosztow>